

Biżuteria współczesna w zbiorach Muzeum Bursztynu w Gdańsku

Początek procesu tworzenia kolekcji Muzeum Bursztynu to lawina pytań, które należało postawić aby utworzyć podwaliny dla unikalnego gdańskiego zbioru. Tylko zdrowy rozsądek, wiedza, życzliwość specjalistów z różnych dziedzin, ich doświadczenie, mogły dopomóc przy ocenie wszelkich wątpliwości. Przyjmując, że kolekcjonowanie oznacza chęć otaczania się wartościowymi, pięknymi, unikatowymi przedmiotami, należałoby stwierdzić, że historia kolekcjonerstwa jest tak długa, jak dzieje cywilizacji. Kolekcjonerstwo prywatne sięga renesansu, skarbcze natury i sztuki stały się domeną czasów nowożytnych. Zagadnienie muzeum regionalnego zaczęło kształtować się pod koniec XIX w, a taką właśnie specyfikę ma Muzeum Bursztynu w Gdańsku. Od początku XX wieku toczy się dyskusja dotycząca przekształcania, czy tworzenia muzeów, tak, by nie stały się cmentarzyskami i więzieniami sztuki. Dlatego poprzez multimedialne nośniki opowieść o bursztynie i jego historii podana została w atrakcyjny dla widza, interaktywny sposób. Muzea polskie dawniej, ale i dzisiaj, nie mogą konkurować z kolekcjonerami i muzeami państw bogatych. Dlatego akceptując ten fakt, bez kompleksów, przyjęto program dla kolekcji Muzeum Bursztynu w Gdańsku, jako miejsca gromadzenia przede wszystkim przedmiotów wyjątkowych dla Gdańska, regionu i Polski. Tematyka związana z kulturą obcą stanowi mniejszość w kolekcji. Od zawsze kluczową rolę w procesie tworzenia kolekcji stanowią zależności w relacjach mecenas, kolekcjoner, odbiorca. Bardzo ważna jest inicjatywa lokalnej społeczności. Te myśli towarzyszyły organizatorom Muzeum Bursztynu.

Słownik języka polskiego podaje, że kolekcja to zbiór przedmiotów jednego rodzaju, gromadzonych przez kogoś ze względu na ich wartość artystyczną, naukową lub historyczną. Dodać jednak należy, że kolekcjonowanie to pasja. Pasją jest wyszukiwanie obiektów, czekanie, czasem długo, aż pojawi się okazja zakupu. Pasją, to także gromadzenie wiedzy na dany temat, śledzenie wystaw, zbieranie publikacji, tworzenie katalogu kolekcji, eksponowanie i reprodukcje poszczególnych

skarbów. Wreszcie pasja, to także obecność w świecie związanym z danym tematem, kontakt z artystami, kolekcjonerami, antykwariatami, muzeami, galeriami, targami, naukowcami, bursztynnikami i bursztyniarzami.

Analiza historii gdańskich zbiorów bursztynu czy innych regionalnych kolekcji pozwoliła przyjąć dla nowego muzeum koncepcję utworzenia trzech zasadniczych działów; przyrodniczego, sztuki dawnej oraz rzemiosła i wzornictwa współczesnego. Jest to podział ogólny, bowiem dla każdej z przyjętych grup obiektów stosowana jest bardziej szczegółowa kwalifikacja merytoryczna. Zbiory muzeum opracowywane są w kilku grupach tematycznych; inkluzji, form naturalnych, odmian barwnych bursztynu bałtyckiego, żywic kopalnych, archeologii, sztuki nowożytnej, przedmiotów użytkowych z XIX i XX wieku, współczesnej biżuterii oraz innych. Granice pomiędzy sztuką dawną a współczesną wyznacza w kolekcji rok 1945. Aktualnie, zespół pracowników Muzeum Bursztynu kończy cyfrowe opracowanie zbiorów, które realizowane jest w systemie Musnet. Dla potrzeb dokumentacji kolekcji zastosowano dwa typy kart katalogu naukowego, dla naturalistów oraz sztuki użytkowej. W przyszłości, korzystając z internetu, będzie można samodzielnie przejrzeć katalog zbiorów.

Tworzenie kolekcji to wieloletni proces. Kolekcja Muzeum Bursztynu powstaje od czternastu lat co, w szerszej perspektywie, kwalifikuje ten zbiór jako rozwijający się. Od początku, dla merytorycznej działalności muzeum, biżuteria współczesna traktowana była jako ważna dziedzina. Już w pierwszym, opracowanym w 2000 r. planie zagospodarowania funkcjonalno – przestrzennego dla budynku, mającego zostać siedzibą nowej placówki kultury, wyznaczono dwie najwyższe kondygnacje na przestrzeń dla wystawy stałej, prezentującej biżuterię. Niedysponowano wówczas żadnymi obiektami, ale przyjęto, że będą one gromadzone. Tradycje regionu, ale również współczesna aktywność i rozwój tej dyscypliny, warunkowały realizację idei stałego prezentowania i promowania współczesnej biżuterii. Zwiedzający muzeum często dzielą się uwagami bardzo pozytywnego odbioru współczesnej biżuterii, są zaskoczeni wzornictwem. To uzmysławia nam, że powszechnie utrwalony jest w świadomości odbiorców stereotyp o pamiątkarskim i masowym wizerunku bursztynowej biżuterii. Oznacza to, że promocja dobrej współczesnej biżuterii z bursztynem jest bardzo potrzebna.

Uczestnictwo w organizowanych corocznie Targach Bizuterii i Kamieni Jubilerskich – Amberif, umożliwiły bezpośredni kontakt z artystami, który stał się kluczowy dla budowania kolekcji biżuterii. Przypadać może, że rozmowy dotyczące pozyskiwania obiektów do kolekcji nie są proste. O ile pokolenie tworzące jeszcze w czasach PRL-u docenia, fakt prezentacji swoich prac w muzeum, to młodsza generacja artystów zazwyczaj nie traktuje takiej oferty prestiżowo, dobrze, że zdarzają się wyjątki. Nieocenione zaangażowanie Ewy Rachoń, dyrektora projektów Amberif i Ambermart, ma szczególny wpływ na tworzenie kolekcji sztuki współczesnej w gdańskim Muzeum Bursztynu. Od momentu powołania muzeum przekazuje ona, jako dary, biżuterię własną oraz skutecznie namawia artystów i bursztynników, aby włączali się w proces budowania kolekcji. Kontakt osobisty i współpraca w trakcie organizowania wystaw zbiorowych czy indywidualnych, a czasem jedynie wizyta na ekspozycji, zmienia pogląd na prezentowanie własnych prac w muzeum, co owocuje nowymi nabytkami w kolekcji.

Pozyskana biżuteria jest bardzo różnorodna, ale właśnie taki efekt chcieliśmy uzyskać. Posiadamy przykłady produkcji masowej, niesygnowanej, kopiującej wzorce działającej przed wojną Staatliche Bernstein Manufaktur Königsberg, działającej w latach 1926-1945. Najczęściej są to ozdoby z fasetowanych lub gładkich paciorków oraz wyroby o motywach roślinnych, najczęściej w formie kwiatka, listka czy gałązki. Jest to biżuteria przede wszystkim bursztynowa lub bursztyń imitująca.

Udało się zdobyć skromną reprezentację wyrobów kilku spółdzielni zrzeszonych w Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego – Cepelii. Pierścionki z krakowskiego Imago Artis, warszawskiego Orno, poznańskiej Rytosztuki, a także wisiorki z gdańskich Bursztyń. Są to ozdoby z lat 60- tych, przede wszystkim jubilerskie, srebrne, które ozdobione są centralnie osadzonym bursztynem. Miejsce wykonania tych prac jest znane dzięki sygnaturom.

W kolekcji posiadamy tylko dwa przykłady z popularnej, masowej w latach 60 –70- tych, biżuterii miedzianej. Ażurowe, fantazyjnie pozawijane cienkie paski z blachy miedzianej, przypominają kowalskie modelowanie przez nacinanie i wyginanie. Formy inspirowane są motywami stroju regionalnego i stały się przejawem przenikania sztuki ludowej do kultury ogólnonarodowej. Są to prace nieoznakowane.

Najwięcej w kolekcji jest biżuterii autorskiej, wykonywanej przez artystów, czy po prostu osoby uzdolnione manualnie. Zbiór obejmuje wykonawców od lat 60-tych do współczesności. Są to przede wszystkim, egzemplarze pojedyncze, rzadziej przedmioty wykonywane w krótkich seriach. Zgromadzona biżuteria nie jest pozbawiona funkcji użytkowych, noszona z pewnością zwracałaby uwagę. W pracach tych zawsze rozpoznać można wrażliwość twórcy na naturalne piękno bursztynu, jego kolory, strukturę i formy.

W biżuterii artystycznej, od lat 60 do 80-tych, głównym materiałem było srebro. Często zauważyć można inspiracje secesją w finezyjnie prowadzonym ornamentem stylizowanym na roślinny. Efekt ten uzyskiwano stosując technikę nadtapianego srebra – czy inaczej formowania na gorąco, przykładami są prace Marii i Pawła Fietkiewiczów, Waldemara Góralskiego czy Wiesława Książka. Biżuterię Fietkiewiczów można rozpoznać po wprowadzonym przez nich sposobie oprawy kamienia. Często stosowali zwielokrotnioną, spiętrzoną cargę, przez co osiągnęli doskonały efekt jubilerskiego kunsztu swych prac. Bursztyn szlifowano, popularne były kształty owalne, najczęściej półokrągłe kaboszony, modny był motyw kuli.

Od lat 70-tych do dzisiaj odnaleźć można w biżuterii z bursztynem nurt etniczny o zabarwieniu symbolicznym. Artysta działając w tym duchu posługuje się naturalną bryłą bursztynu minimalnie ingerując w materiał. Użyty bursztyn sam w sobie jest unikalny. Cechy kamienia stają się dominujące i wpływają na kształt obiektu. Chętnie w tej grupie stosowane są materiały naturalne, takie jak drewno, kość, pióra, bawełniany sznurek czy rzemień. Srebrne elementy są minimalnym dodatkiem dekoracyjnym, częściej zawieszka czy zapięciem. Przykładami są prace Pauliny Binek, Giedymina Jabłońskiego, Józefa Soszyńskiego, Marii Lewickiej -Wali czy Ewy Mroczkowskiej. Naturalne formy bursztynu w swych pracach wykorzystują również Ewa i Łukasz Zaremscy, Arek Wolski, Jacek Byczewski; subtelne, srebrne dodatki nadają obiektowi funkcję biżuterii.

Oprawę w formie systemu srebrnych taśm czy drucików oplatających bursztyn stosują Cezary Kulka, Wojtek Rygało czy Paweł Kaczyński. Najpopularniejsza oprawa dla bursztynu to okucie prostą, srebrną listwą powtarzającą naturalny kształt bryłki. Zazwyczaj jest to oprawa otwarta aby maksymalnie doświetlić kamień. Zastosowanie

takiego rozwiązania ilustrują prace Wojciecha Wasilewskiego, firmy Enzo czy Barbary Gronuś - Dutko.

W latach 80-tych grupa Piro zapoczątkowała łączenie bursztynu z innymi kamieniami jubilerskimi. Obecnie pomysł rozwijają Izabela Gutowska czy Danuta Czapnik. Świadczy to o docenieniu wartości surowca oraz pozytywnie wpływa na kolorystykę przedmiotu, dzięki której biżuteria z bursztynem staje się bardziej uniwersalna.

Kolor bursztynu i jego różnorodność zainspirowały wielu twórców. Szczególną uwagę zwracają prace Doroty Kos, Andrzeja Bielaka, Janusza Wosika i Marcina Zaremskiego. Tworzą oni mozaikowe kompozycje barwne operując naturalnymi tonami w odcieniach od białego przez żółcienie, pomarańcze, czerwienie, rudości do brązów. Wyjątkowo umiejętne operowanie kolorem pozwala dostrzec w ich pracach abstrakcyjne kompozycje malarskie.

Ciekawym pomysłem na biżuterię jest zestawienie prostych, geometrycznych, srebrnych form z organicznym, naturalnym kształtem bursztynu. Takie rozwiązanie stosują min. Mariusz Gliwiński, Janusz Wosik, Jacek Byczewski, Arek Wolski, Wojciech Bryłka. Prostotę i geometryczność upodobali sobie Andrzej Bielak, Dorota Kos, Daniel Orłowski, Sławek Fijałkowski. Zwielokrotnienie form geometrycznych odnaleźć można w biżuterii Darii Jankowiak czy Jacka Ostrowskiego. Zestawienie w jednej kompozycji naturalnych, nieregularnych bryłek z bursztynem szlifowanym w geometryczne kształty, stosują Maciej Rezenberg i Wojciech Kalandyk. Interesujące efekty uzyskują artyści wykorzystujący nieregularne plastry bursztynu powstałe w wyniku cięcia bryły. Niejednorodna struktura i barwa bursztynu zostaje wpasowana w autorski projekt. Niedoskonałość natury zostaje przekształcona w walor kompozycji. Bursztynowe plastry z pozostawioną tzw. korą odnaleźć można w pracach Doroty Kos, Andrzeja Bielaka, Marcina Zaremskiego czy Jarosława Westermarka.

Po 2000 r. częściej można zauważyć cięcie i szlifowanie bursztynu do zamierzonego kształtu na potrzeby projektu. Takie zastosowanie ma bursztyn w pracach Arka Wolskiego, Marcina Tymieńskiego, Daniela Ostrowskiego, Janusza Wosika, Wandy i Bogdana Frydrychowicz, Ewy Mroczkowskiej, Stanisława Podwysockiego, Macieja Rozenberga i Wojciecha Kalandyka czy Danuty Czapnik.

Artyści eksperymentują, dlatego w biżuterii mają zastosowanie nowe materiały tj. silikon, filc, stal, aluminium. Pojawiły się również złoto i diamenty, które wcześniej nie były łączone z bursztynem.

Trzeba przyznać, że coraz rzadziej artyści oznaczają swoje prace. Większość z nich funkcjonując poza kolekcjami może w przyszłości pozostać bezimiennymi. W muzeum autorstwo rejestrowane jest w prowadzonej dokumentacji obiektu, sporadycznie potwierdzają je sygnatury autora. Nieliczni wybijają swoje znaki, ale czasem nawet im brakuje konsekwencji. W kolekcji Muzeum Bursztynu zarejestrowano znaki: Pauliny Binek, Janusza Wosika, Giedymina Jabłońskiego, Mariusza Gliwińskiego, Marii i Pawła Fietkiewiczów, Marii Lewickiej- Wali, Barbary i Andrzeja Bielaków, Wojtka Rygało, Grzegorza Pyry, Stanisława Pyry, Marcina Zaremskiego, Arka Wolskiego, Elżbiety i Marka Pawłowskich, Jacka Ostrowskiego, Andrzeja Bossa, Pawła Kaczyńskiego, Doroty Kos, Wojciecha Wasilewskiego, Stanisława Podwysockiego, Wojciecha Bryłki, Barbary Gronuś - Dutko, Danuty Czapnik.

Nie wymieniono wszystkich autorów, których prace znajdują się w zbiorach Muzeum Bursztynu. Podano jedynie wybór osób, których prace mogły posłużyć za przykład w próbie analizy różnorodnego podejścia do bursztynu, materiału charakterystycznego w polskim powojennym wzornictwie.

Mamy nadzieję, że kolekcja biżuterii będzie się powiększać a tym samym dokumentować fenomen współczesnych twórców.